

Jerzy Machnac

"Edmund Husserl — Darstellung seines Denkens", R. Bernet, I. Kern, E. Marbach, Hamburg 1989 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 27/2, 135-137

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W ten sposób zarysowuje się przed nami Lotza teoria transcendentaliów i odsłania podstawa ich wyróżniania, a właściwie postulowania. Widzimy zarazem, jak całość wykładu Lotza odbiega od ducha metafizyki klasycznej, choć intencją autora było jej udoskonalenie. Spostreżamy też, że idąc tą drogą, możemy praktycznie dla każdej właściwości utworzyć „pra-zasadę”, która może zostać podniesiona do rangi transcendentale. W ten też sposób otwiera się przed nami „świat” możliwych transcendentaliów, których liczba jest nieograniczona. A stało się to możliwe tylko dlatego, że został odwrócony porządek poznania; w miejsce porządku (od)-przedmiotowego przyjęto porządek (od)-podmiotowy. W konsekwencji jednak metafizyka przestała być poznawaniem bytu, stała się jego konstruowaniem, modelowaniem.

Lektura książki Lotza, filozofa i teologa, stanowi pouczające doświadczenie filozoficzne. Ugruntowuje nas w przekonaniu, że przyjęta na początku filozofowania określona metoda i koncepcją poznania z konieczności musi wyznaczać kierunek rozważań i interpretacji metafizycznych, które stają się dalekie od neutralistycznych i obiektywnych celów poznania metafizycznego.

Andrzej Maryniarczyk

R. Bernet, I. Kern, E. Marbach: *Edmund Husserl — Darstellung seines Denkens*, Felix Meiner Verlag, Hamburg 1989, s. 255

Książka składa się z dziewięciu rozdziałów oraz załącznika zawierającego I) dane a) ważniejszych wydarzeń z życia prywatnego Husserla i jego rodziny, b) publikacji, c) działalności uniwersyteckiej w Halle, Getyndze i Fryburgu — zestaw tytułów wykładów i seminariów, II) szkic omawiający spiszczną filozoficzną Husserla, jej podział, powstanie archiwum Husserla w Leuven oraz cele przyświecające wydawanej serii Husserliana, III) bibliografię a) prac Husserla, b) prac o jego filozofii, IV) wykaz nazwisk, V) wykaz pojęć.

„Niniejsza praca, przedstawiająca filozofię fenomenologiczną Edmunda Husserla w aspekcie historycznym (chronologicznym), została stematyzowana wokół problematyki pojawiającej się podczas rozwoju jego myśli. W oparciu o źródła, tzn. manuskrypty i dzieła opublikowane, podjęto próbę odtworzenia przebiegu myśli Husserla. Zasadniczo chodzi w niej o dzieło, a nie o jego historyczno-filozoficzne początki, czy wpływ na innych myślicieli”. (s. 1).

Jest rzeczą powszechnie znaną, że Husserl „myślał pisać”, że jego spuścizna obejmuje ponad 40 tys. kartek zapisanych stenografią Gebelsberga, że był bardziej obdarzony zmysłem analitycznym niż syntetyzującym, w związku z tym miał ogromne trudności z przygotowaniem do druku większej całości. Oprócz tego Husserl był myślicielem stale rozwijającym swoją filozofię, osiągnięty etap nigdy nie był dla niego celem ostatecznym, a jedynie wstępem do dalszych badań. Krytyczne stanowisko względem własnych przemyśleń zmuszało go do wielokrotnego analizowania z różnych aspektów dokonanych rozwiązań i zmiany stanowisk. Biorąc pod uwagę wymienione czynniki trzeba powiedzieć, że znaczące prace Husserla, a zwłaszcza *Badania logiczne*; *Idee*, *Formalna i transcendentálna logika*, są po prostu zbiorem, zestawem, redakcją analiz koncentrujących się wokół określonego zagadnienia. Dzieła te stanowią „fazy odpoczynku, lub konsolidacji” w ustawicz-

nym ruchu myśli Husserla. Według jego własnego świadectwa to, co w tych pracach zostało przedstawione jako wynik, w manuskryptach zostało poddane nowym przemyśleniom i otrzymało często nowe rozwiązania. Zrozumiałe jest zatem, że Husserl nie mógł być nigdy w pełni zadowolony z pracy redakcyjnej swoich asystentów, gdyż często stare problemy widział już w nowym świetle. Również w związku z powyższym dla całkowitego, obiektywnego przedstawienia filozofii Husserla niezmiernie ważnego znaczenia nabiera poznanie całej spuścizny, która do tej pory jest jedynie w części znana nawet specjalistom. Wprawdzie wydano już 26 tomy pism Husserla (seria Husserliana), kolejne są w przygotowaniu, ale jeszcze bardzo wiele kartek czeka na odcyfrowanie i publikację.

I rozdział omawianej pracy, *Matematyka, logika i fenomenologia*, s. 11—55, odsłania początki filozofii Husserla. Husserl studiował matematykę, jego pierwsze prace dotyczyły podstaw matematyki, jej pojęć: *O pojęciu liczby. Analizy psychologiczne*, 1887; *Filozofia arytmetyki. Badania psychologiczne i logiczne*, 1891. Prace te uważano powszechnie do tej pory — nie mają większego znaczenia dla późniejszej twórczości Husserla, są jedynie dowodem filozoficznych zainteresowań matematyka. Husserl napisał je w duchu panującego wówczas psychologizmu logicznego, utrzymującego, że pojęcia matematyki: liczba, zbiór, wielkość itd. są ugruntowane w podmiocie, w jego świadomości. W następnych pracach: *Prolegomena*, 1900; a zwłaszcza *Badaniach logicznych*, 1900—1, Husserl twierdzi — wbrew psychologizmowi — że przedmioty matematyki mają charakter idealny, że je odkrywa, bada i opisuje zupełnie nowa, eidetyczno-opisowa „psychologia” przeżyć myślenia i poznania. Ta nowa psychologia to, nic innego jak nieuświadomiona do końca przez Husserla, fenomenologia. Autorzy książki stawiają tezę, dobrze uargumentowaną następnie tekstami twórcy fenomenologii, że początek nowej psychologii, czyli fenomenologii, należy upatrywać już w pierwszych pracach Husserla, pisanych w duchu psychologizmu.

Można spotkać twierdzenia wyróżniające w twórczości Husserla kilka okresów czy faz, niektórzy mówią o trzech (okres psychologiczny, realistyczny, idealistyczny), inni o czterech (okres transcendentally-idealistyczny), jeszcze inni o pięciu (okres mistyczny). Benet, Kern, Marbach uważają oni, że filozofia Husserla jest stałym i uporczywym rozwojem myślenia, które w pewnym czasie (1915—17 ostatnie lata w Getyndze, 1917—21 pierwsze lata we Fryburgu) zostaje konsekwentnie poszerzone, do badań o charakterze statyczno-deskryptywnym Husserl dodaje badania o charakterze genetyczno-wyjaśniającym. Nie należy zatem mówić o okresach a jedynie o pierwszej i drugiej fazie jego filozofii.

Rozdział II poświęcony jest metodycznym podstawom fenomenologii jako nauki o czystej, (względnie) transcendentally świadomości, s. 56—84. Husserl starał się przywrócić filozofii, utraconą w poprzednich okresach, pozycję nauki i to nauki ścisłej, będącej podstawą wszelkich nauk. Fenomenologiczna filozofia, jego zdaniem, może być taką nauką dzięki zastosowaniu redukcji umożliwiających metodycznie czyste ujęcie świadomości jako przedmiotu badań. Redukcja fenomenologiczna pozwala przejść od nastawienia naturalnego do filozoficznego. Dla Husserla filozofia jest, zgodnie z grecką tradycją, drogą ku poznaniu o charakterze absolutnym, rozpoczynającym się od poznania samego siebie. Nie jest i nie może być ona dziełem jednego filozofa, czy

jednego systemu. Droga ku absolutnej prawdzie jest procesem trwałym przez wszystkie pokolenia.

Kolejne rozdziały III—VI stanowią tematyczną całość, dotyczącą analiz świadomości: *Ogólna struktura świadomości w sensie fenomenologicznym*, s. 85—107; *Spostrzeżenie, rzecz i przestrzeń*, s. 108—130; *Fenomenologia naocznego uobecnienia*, s. 131—153; *Sąd i prawda*, s. 154—180.

Rozdziały VII—X przedstawiają drugą fazę filozofii Husserla, genetyczno-wyjaśniającą fenomenologię.

Rozdział VII, *Statyczna i genetyczna konstytucja*, s. 181—189, odśladnia powody, które skłoniły Husserla do zajęcia się genetyczną konstytucją. Statyczna fenomenologia ma do czynienia z przeżyciami, dla których „Ja” jest „pustym biegunem identyczności”. Powyższa teoria została już w *Ideach* uzupełniona o nową, w której „Ja” posiada tzw. własności habitualne: zdolności, przyzwyczajenia, doświadczenia. Każdy akt pozostawia na „Ja” określony ślad, dlatego każde „Ja” ma swoją indywidualną historię. Zadaniem genetycznej fenomenologii jest przebadanie historii „Ja”, początków konstytuowania się systemów i przedmiotów w tych systemach.

W rozdziale VII, *Ja i osoba*, s. 190—198, analizuje się pojęcie czystego i osobowego „Ja”. Dla Husserla „Ja” posiada podwójną funkcję, a) jest „zasadą jedności strumienia świadomości”, b) jest „centrum intencjonalności”. „Ja” „ściąga” na siebie to, co jest jego, tym samym odróżnia siebie od innych strumieni przeżyć, z drugiej jednak strony „Ja” „wypromieniowuje” z siebie swoje akty, tym samym daje znać o sobie. Czyste „Ja” nie jest dla Husserla „Ja” osobowym, nie jest osobą. Osoba jest czymś tożsamym w przemianie życia mojego „Ja”, chociaż każdy akt mojego osobowego „Ja” jest równocześnie aktem czystego „Ja”.

W rozdziale IX, *Świat życia jako podstawowy problem nauk obiektywnych oraz jako uniwersalny problem prawdy i bytu*, s. 199—208, poruszona jest problematyka jedności i wewnętrznej struktury świata, którego badanie podejmują poszczególne nauki. Czy jest to możliwa uniwersalna, filozoficznie ugruntowana nauka? Tak! Jest to nauka uprawiana przy pomocy transcendentnej redukcji.

Rozdział X, *Filozofia pierwsza i druga. Fenomenologia transcendentna i metafizyka*, s. 209—213. Według ujęcia Husserla eidetyczna fenomenologia jest filozofią pierwszą, zaś empiryczna filozofia faktycznej rzeczywistości jest filozofią drugą.

Zgodnie z postawionym zadaniem w omawianej pracy autorzy nie podjęli analiz źródeł filozofii Husserla, nie ukazali wpływu jego filozofii na innych myślicieli, nie wspomnieli, że w szerokim nurcie fenomenologii można wyróżnić fenomenologię transcendentną (Husserl), ontologiczną (krąg monachijsko-getyngeski) i egzystencjalną (Heidegger). Przedstawili za to w sposób dokładny (skrupulatny) rozwój filozofii Husserla. Po każdym rozdziale podana jest uzupełniająca literatura.

Praca Berneta, Kerna i Marbacha jest jednym z najlepszych, jeśli nie najlepszym obecnie wprowadzeniem do fenomenologii. Należy polecić ją uwadze studentów pragnących poznać jeden z najbardziej wpływowych kierunków filozoficznych XX w., jak i podejmujący przy pomocy fenomenologicznej metody, badanie określonych zagadnień.

Jerzy Machnacz